# Głuchów: Zamknięto piekarnię, była nierentowna

data aktualizacji: 2021.02.15  autor: Bartosz Nowakowski



**Piekarnia w Głuchowie zamknęła działalność. W ostatnich tygodniach Gminna Spółdzielnia próbowała wznowić działania, ale problem polega na tym, że nie ma chętnych piekarzy.**

Pod koniec zeszłego roku głuchowska piekarnia działająca pod egidą gminnej spółdzielni zawiesiła działalność.

– Kupowałem od nich chleb, a sama kwestia zamknięcia piekarni stała się po cichu i w sumie z dnia na dzień. Nie było żadnej informacji. Szkoda, ponieważ ten chleb naprawdę mi smakował, a znam też innych mieszkańców, którzy również zaopatrywali się w pieczywo w tej piekarni – mówi jeden z mieszkańców Głuchowa.

Informację o zamknięciu działalności piekarni potwierdza sam prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska.

> O zamknięciu zadecydowały dwie sprawy. Pierwszy to brak rąk do pracy, zaś drugi to bardzo mała liczba klientów. W ostatnim czasie działalności w głuchowskiej piekarni

> pracowało trzech piekarzy. To i tak było zdecydowanie za mało, ale jeszcze próbowaliśmy w jakiś sposób ratować sytuację
>
> **Józef Sołwiński**, prezes Gminnej Spółdzielni w Głuchowie.

Z wyliczeń gminnej spółdzielni wynika, że przygotowanie 600 bochenków chleba jest liczbą minimalną, aby myśleć o jakiejkolwiek rentowności.

– Oczywiście miło usłyszeć od mieszkańców sygnałów, że brakuje im chleba z naszej piekarni, ale rzeczywistość jest niestety brutalna i jasno klarowała się na koniec dnia w liczbie sprzedanego pieczywa. Niestety, pomimo że jesteśmy spółdzielnią, nie byliśmy w stanie utrzymać piekarni – przyznaje prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Głuchowie.

W pewnym momencie rada spółdzielni próbowała oddać w dzierżawę piekarnię, ale i w tej kwestii nie było zainteresowania.

– Uważam, że dziś nie są czasy na małe piekarnie. Wystarczy popatrzeć wokół w naszym regionie. Nie nazwałbym już tego piekarniami, a po prostu fabrykami chleba – przekonuje Józef Sołwiński.

Na niekorzyść głuchowskiej piekarni przemawiają także stare maszyny oraz piece. Dziś w tym sektorze bryluje nowa technologia, a także nowoczesne przystosowania.

– W najbliższym czasie jako spółdzielnia będziemy musieli podjąć jakieś działania. Chodzi przede wszystkim o nieruchomości. Przecież, co roku musimy płacić podatki do gminy i to nie są małe sumy – kończy prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Głuchowie.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/38056-gluchow-zamknieto-piekarnie-byla-nierentowna